

# MANFRED WILKE:

POLSKA STWORZYŁA

W EUROPIE ŚRODKOWEJ

„PROJEKT PILOTAŻOWY”

DLA POKOJOWEJ TRANSFORMACJI.

## ► JOACHIM TRENKNER: Jakie znaczenie miał polski Okrągły Stół dla tego, co w 1989 r. działo się w Niemczech Wschodnich?

MANFRED WILKE: Kryzys ekonomiczny i polityczny skłonił gen. Jaruzelskiego do szukania drogi wyjścia razem ze zdławioną przez niego w 1981 r. Solidarnością. Efektem był Okrągły Stół. Doprowadzenie do niego było drugim z głównych kroków – po porozumieniach gdańskich z 31 sierpnia 1981 r. – którymi Solidarność wywalczyła wolny kraj. Po negocjacjach ustalono ponowną jej legalizację, faktyczną rezygnację PZPR z monopolu władzy, reformę ordynacji i zgodę PZPR na częściowo wolne wybory do Sejmu oraz wolne do Senatu. Ceną, jaką Solidarność musiała zapłacić za ten kompromis, była gwarancja, że początkowo komuniści będą dominować w Sejmie. Tymczasem wybory z 4 czerwca stały się triumfem opozycji. Wkrótce, 7 lipca, na szczycie Układu Warszawskiego w Bukareszcie Sowieci wycofali się z „doktryny Breżniewa” [o ograniczonej suwerenności państw „bloku wschodniego” – red.]. ZSRR zaakceptował tym samym „wolny wybór drogi”, jaką poszczególne kraje chcą iść. Na tę drogę pierwsze wkroczyły Polska i Węgry. Tym samym Okrągły Stół stał się skutecznym narzędziem, by doprowadzić do pokojowej zmiany systemu. Było to polskie przesłanie do „bratnich” krajów, że zmiana taka jest możliwa bez użycia przemocy.

## ► Czy wydarzenia w Polsce w 1989 r. miały wpływ na opozycję w NRD?

7 maja 1989 r. NRD-owscy komuniści sfalszowali wybory komunalne, co zresztą czynili od początku istnienia tego kraju. Falszerstwo wykazały grupy opozycyjne, które monitorowały głosowanie, a ich protesty stały się punktem wyjścia dla konsolidowania się różnych opozycyjnych inicjatyw. Jedną z nich, Demokracie Jetzt (Demokracja Teraz), zażądała w październiku – gdy w miastach NRD ruszyły już wielotysięczne demonstracje – referendum, w którym społeczeństwo miało zostać zapytane o kierowniczą rolę partii komunistycznej SED i reformę konstytucji. Aby opracować nową konstytucję, ugrupowanie to zaproponowało powołanie w Berlinie Wschodnim Okrągłego Stołu. Wzorowano się na polskim przykładzie: chciano stworzyć forum, gdzie mogłyby toczyć się negocjacje o zmianie systemu w NRD. Potem wschodniemiecki Okrągły Stół potoczył się jednak inaczej niż w Polsce.

## ► Mało kto wie, że w NRD takich „stołów” było wiele.

Jesienią 1989 r. głównym motorem rewolucji w NRD stały się nieprzeliczone „demonstracje poniedziałkowe” [na ulice wychodzono w kolejne poniedziałki – red.] w miastach i miasteczkach. Opierając się na tych masowych demonstracjach, w całej NRD zaczęły się tworzyć Okrągłe Stoły, w miastach i powiatach, które na płaszczyźnie lokalnej podważały monopol władzy SED. Dokonywało się więc równoległe wiele lokalnych rewolucji, rozbijając centralistyczny aparat państwa, które w efekcie stało się niezdolne do działania. Znaczenie symboliczne miało tu zajmowanie przez demonstrantów regionalnych delegatur tajnej policji Stasi; kontrolę nad nimi, w tym nad archiwami, przejmowały lokalne obywatelskie komitety, inicjatywy itd.

Odpowiednikiem zaś warszawskiego Okrągłego Stołu stał się tzw. Centralny Okrągły Stół w Berlinie Wschodnim, który zebrał się 7 grudnia i był moderowany przez przedstawicieli Kościoła ewangelickiego i katolickiego. Rząd SED zaakceptował tym samym kontrolę swych działań przez opozycję. Dwie z de-

czyli podjętych przez Centralny Okrągły Stół miały szczególne znaczenie: rozwiązanie Stasi i ustalenie daty całkowicie wolnych wyborów na 18 marca 1990 r. [w tych wyborach Niemcy Wschodni poparli partie opowiadające się za zjednoczeniem z RFN – red.].

Wybierając taką drogę, partia w NRD uratowała – podobnie jak w Polsce – swą egzystencję i dostała szansę na zreformowanie się. Taka była cena za Okrągły Stół. Tym samym zaczęła się transformacja komunistycznej dyktatury. Wtedy też zaczął się wielki spór polityczno-historyczny o ocenę tejże dyktatury, typowy dla wszystkich krajów postkomunistycznych.

## ► Czy 20 lat temu historia potoczyłaby się inaczej, gdyby nie Okrągły Stół w Polsce?

Polska stworzyła „projekt pilotażowy” dla pokojowej transformacji komunistycznych dyktatur w krajach sowieckiego imperium, co też stało się jesienią 1989 r. ♦

→ Prof. MANFRED WILKE (ur. 1941) jest historykiem. Przed 1989 r. pracował w RFN, utrzymując kontakty z opozycją w NRD. Od 1992 r. do przejścia na emeryturę w 2006 r. był jednym z dwóch szefów „Zespołu Badawczego NRD” przy Wolnym Uniwersytecie w Berlinie (jednej z najważniejszych instytucji koordynujących badania nad NRD). Był też ekspertem komisji Bundestagu, które w latach 1992-98 zajmowały się oceną NRD, a także członkiem rady Fundacji Badań nad Dyktaturą w NRD i rady Urzędu Gaucka (udostępniającego akta Stasi). Był ekspertem podczas kręcenia filmu „Życie na podśluchu”.